

Jan Kondrak, Wstań przyjaciółko moja

Wstań przyjaciółko moja piękna moja ach przyjdź

Mijają pory roku
a tyś jest wiosenne kwiecie
przy tobie nie ma mroku
oto niosę wieść po świecie

wstan przyjaciółko moja piękna moja a przyjdź

a tyś zamorska jabłoń
będę słał twa owoce
nie pragnę nic ponad to
jak zawłaszczyc twoje wodze

wstań przyjaciółko moja piękna moja a przyjdź

gdyś ty poniebna skała
rośnie moje uniesienie
gdyś górską Ty kaskadą
co raz większe me pragnienie

wstan przyjaciółko moja piękna moja a przyjdź